

NICK TRENTON

ZASADA
80/20
RZĄDZI
ŚWIĄTEM

OSIĄGAJ WIĘCEJ
MNIJSZYM
WYSIŁKIEM

sensus

Tytuł oryginału: 80/20 Your Life: Get More Done With Less Effort,
Time, and Action

Tłumaczenie: Katarzyna Rojek

ISBN: 978-83-8322-491-6

Copyright © 2020 by Nick Trenton
Polish translation rights arranged with PKCS Mind, Inc.
through TLL Literary Agency

Polish edition copyright © 2023 by Helion S.A.

All rights reserved. No part of this book may be reproduced or transmitted in any form or by any means, electronic or mechanical, including photocopying, recording or by any information storage retrieval system, without permission from the Publisher.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz wydawca dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawca nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres

<https://sensus.pl/user/opinie/za8020>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Helion S.A.

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel. 32 230 98 63

e-mail: sensus@sensus.pl

WWW: <https://sensus.pl> (księgarnia internetowa, katalog książek)

Printed in Poland.

- Kup książkę
- Poleć książkę
- Oceń książkę

- Księgarnia internetowa
- Lubię to! » Nasza społeczność

Spis treści

Rozdział 1. Zasada 80/20 w szerokim świecie	5
Definicja zasady 80/20	8
Zasada 80/20 w konkretnych przykładach	18
Rozdział 2. Zasada 80/20 w życiu codziennym	26
Niezbędne zastrzeżenia	33
<i>Mit nr 1: liczby ilustrujące „zaburzone” proporcje zawsze muszą wynosić 80 i 20</i>	<i>33</i>
<i>Mit nr 2: liczby muszą się sumować do 100</i>	<i>34</i>
<i>Mit nr 3: zasada 80/20 sprzyja lenistwu</i>	<i>35</i>
<i>Mit nr 4: 80 procent spraw i rzeczy można całkowicie zignorować</i>	<i>35</i>
Przykłady ilustrujące zastosowania zasady 80/20	39
Rozdział 3. Myślenie w kategoriach „mniej znaczy więcej”	48
W trzech krokach	48
Spojrzenie na różne dziedziny swojego życia	59
Wyznaczanie celów za pomocą zasady 80/20	66
Mały wysiłek, duża nagroda — ścieżka 80/20	68

Rozdział 4. Zasada 80/20 a sukces zawodowy	73
Firma 80/20	75
Zasada 80/20 a wyższe zyski	84
Kariera zawodowa 80/20	88
Rozdział 5. Zasada 80/20 a samodoskonalenie	100
Finanse osobiste 80/20	104
Zdrowie i forma 80/20	110
Organizacja 80/20	113
Szczęśliwy związek 80/20	117
Podsumowanie	128
<i>Rozdział 1. Zasada 80/20 w szerokim świecie</i>	<i>128</i>
<i>Rozdział 2. Zasada 80/20 w życiu codziennym</i>	<i>130</i>
<i>Rozdział 3. Myślenie w kategoriach</i>	
<i>„mniej znaczy więcej”</i>	<i>133</i>
<i>Rozdział 4. Zasada 80/20 i sukces zawodowy</i>	<i>134</i>
<i>Rozdział 5. Zasada 80/20 a samodoskonalenie</i>	<i>136</i>

Rozdział 2.

Zasada 80/20 w życiu codziennym

Dotychczas przyglądaliśmy się licznym przykładom funkcjonowania zasady Pareto w otaczającym nas świecie. Kiedy już zaczniesz jej wypatrywać, zobaczysz ją wszędzie. Nie chodzi jednak wyłącznie o to, by tylko obserwować zasadę w działaniu — ale i o to, żeby znajdować sposoby na aktywne wykorzystywanie tych obserwacji w podnoszeniu jakości własnego życia!

Początkowo może się to wydawać trudne, bo będzie wymagać od Ciebie zmiany podejścia do różnych zadań, sytuacji, problemów. Tak, trudno jest wykorzenić stare nawyki, lecz jeżeli szczerze zapagniemy zoptymalizować swoje życie, okaże się to stosunkowo niewielkim poświęceniem na rzecz samodoskonalenia i wykładniczego wzrostu. Zacząć możesz choćby dziś — od zrozumienia trzech prostych reguł: „mniej znaczy więcej”, „zawsze pracuj wstecz”, „większość spraw i rzeczy jest bez znaczenia”.

Pierwszy krok w kierunku takiej reorientacji życia, aby móc w pełni korzystać z dobrodziejstw zasady 80/20, polega na zrozumieniu, że **mniej znaczy więcej**. Powtarza się nam cały czas, że musimy robić więcej i więcej, by osiągać dobre wyniki. My zaś bierzemy to za dobrą monetę — często dlatego, że nie wierzymy, iż jesteśmy w stanie zrobić tylko to, co jest kluczowe,

z tego, czego się od nas wymaga w różnych sytuacjach. Bardzo wiele spraw i rzeczy w życiu pozostaje poza naszą kontrolą, wydaje nam się więc, że zdołamy to w pewnym stopniu zrównoważyć, jeżeli skupimy się na problemie, usuniemy przeszkody i pomnożymy wysiłki.

U podstaw takiej postawy leży (błędne) założenie, zgodnie z którym podejmowane przez nas wysiłki są proporcjonalne do wyników, jakie uzyskamy. Jeśli więc nie mamy pewności, co zrobić w następnej kolejności, możemy po prostu zintensyfikować działania, które podejmowaliśmy dotychczas — zamiast zatrzymać się i zastanowić, czy w ogóle warto to robić.

W konsekwencji wypełniamy szczerze nasze grafiki, przez co są wypchane na wiele tygodni, a nawet miesięcy naprzód. Wszak wszyscy inni zdają się robić to samo. Czy taka strategia rzeczywiście się sprawdza w naszym przypadku, czy nie — mamy *wrażenie*, że działa. W ostatecznym rozrachunku wkładamy w różne sprawy i rzeczy mnóstwo (niekoniecznie owocnego) wysiłku, przekonując przy tym samych siebie: „Przynajmniej coś robię!”, nawet jeżeli nasze działania nie przynoszą pożądanych rezultatów.

A jednak to możliwe: pracować ciężko, poświęcać na tę pracę długie godziny, męczyć się i na samym końcu nie otrzymać żadnych realnych rezultatów. Za to, że na własne życzenie stajesz się niewolnikiem, niekoniecznie otrzymasz jakiegokolwiek nagrody — liczą się bowiem raczej **efektywność i adekwatność** wysiłków, a nie sama ich intensywność.

Postawa nieoszczędzania się i robienia tyle, ile tylko jesteśmy w stanie zrobić, ma dwie poważne wady. Pierwszą jest jej negatywny wpływ na nasz dobrostan. Usilnie staramy się zonglować jak największą liczbą zobowiązań, którymi wypełniamy swoje terminarze, dlatego przejawiamy skłonność do przedkładania tych zadań ponad wszystko inne, co jest naprawdę dla nas ważne. Czy będzie to nasze zdrowie fizyczne i psychiczne, życie towarzyskie, rodzina, hobby, czas wolny — wszystko to przestaje się liczyć, kiedy przymuszamy się, by wierzyć, że jedyny sposób na sukces to pracować coraz więcej i więcej.

Drugą wadą powyższej postawy okazuje się to, że godzimy się na te poświęcenia w zamian za zyski, które zwykle nie są ich warte i które można by osiągnąć i tak, tyle że znacznie mniejszym nakładem pracy. Częściej niż rzadziej postępujemy w opisywany sposób, by później nie mieć do siebie żalu, iż nie staraliśmy się mocniej, jak również po to, by nie musieć się mierzyć z dyskomfortem towarzyszącym poczuciu, że powinniśmy robić więcej. Gdy już nauczysz się skutecznie wykorzystywać zasadę 80/20, wówczas pozytywne rezultaty, które staną się Twoim udziałem, pomogą Ci konfrontować się z tymi wątpliwościami i lękami, bo wtedy będziesz już wiedzieć z własnego doświadczenia, że mniej naprawdę znaczy więcej.

Druga z wyżej wspomnianych reguł brzmi: **zawsze pracuj wstecz**. Świadomość swojego celu końcowego znacznie ułatwia stosowanie zasady 80/20 w życiu osobistym. Zarazem niejasność co do tego celu nieuchronnie oznacza, że marnujemy czas na zadania, które z *pozoru* wiążą się z naszym celem końcowym, lecz w rzeczywistości nie mają z nim żadnego związku

lub ich związek jest bardzo luźny. Kiedy prawdziwie rozumiesz swój cel końcowy, masz znacznie większe szanse na to, by dokładnie zrozumieć, co przyczynia się do jego realizacji, a co nie.

Gdy poprowadzisz wyraźną i bezpośrednią linię między swoimi wysiłkami teraz a celem, który chcesz poprzez nie zrealizować, wówczas uciszysz wszelkie hałasy i wyeliminujesz ewentualne rozproszenia na swojej drodze. Bez klarownego celu na horyzoncie ryzykujesz, że ugrzęźniesz w nieistotnych detalach, które w żaden sposób nie przybliżają Cię do pożądaných rezultatów.

I tak na przykład jeżeli wyznaczysz sobie mglisty cel „żyć zdrowiej”, to może się okazać, że marnujesz czas i pieniądze na bezużyteczny sprzęt do ćwiczeń czy przereklamowane suplementy diety albo latami opracowujesz coraz to nowe plany treningowe, które nie mają żadnych szans przynieść pożądaných rezultatów. A więc jak cokolwiek może Ci się udać, skoro nie wiesz, co konkretnie chcesz osiągnąć? W konsekwencji utykasz w gąszczu błahych detali, a cel końcowy pozostaje nieosiągnięty.

Owymi błahymi detalami okazują się często pomniejsze zadania-zapełniacze, którymi postanawiamy się zająć najpierw, zamiast zacząć od tych najpoważniejszych. Wykonywanie tych pierwszych może sprawiać wrażenie, że powoli, lecz konsekwentnie robimy pewne postępy w stronę zamierzonego celu, zgodnie ze starym przysłowiem „bez pracy nie ma kołaczy”. Jeżeli masz wrażenie, że coś Ci idzie jak z płatką, to prawdopodobnie Twoje wysiłki nie przynoszą Ci większych korzyści.

Powiedzmy, że postanawiasz zdrowo się odżywiać. Rezygnujesz więc ze śmieciowego jedzenia na rzecz warzyw, owoców, sałatek. A jaki przyświeca temu cel końcowy? Czy zależy Ci na tym, żeby schudnąć, czy żeby nabrać masy mięśniowej? W zależności od odpowiedzi Twoja dieta może się okazać zupełnie inna. Jeżeli nie wskażesz klarownego celu, możesz pozbawić się ulubionych potraw, lecz i tak nie będziesz czynić żadnych postępów na drodze do niego. Jeśli zaś masz klarowny cel końcowy, możesz znacznie wcześniej wybrać odpowiednią dietę i szybciej cieszyć się pożądanymi rezultatami.

Aby skupić się skutecznie na celu końcowym, zrób listę wszystkich zadań, które musisz wykonać na drodze do niego. Wyłóż te, które są najistotniejsze dla sfinalizowania przedsięwzięcia — i właśnie nimi zajmij się w pierwszej kolejności.

Ostatnia ze wspomnianych reguł brzmi: **większość spraw i rzeczy jest bez znaczenia**. Jednym ze sposobów, który warto wykorzystać w modyfikowaniu własnego podejścia, by lepiej wykorzystywać zasadę 80/20, jest postawienie sobie mnóstwa pytań adekwatnych do sytuacji, w której się znajdujesz.

Powiedzmy, że Twój związek przechodzi kryzys. Postaw sobie więc na przykład takie pytania: „Jakie dwa, trzy największe problemy zatruwają tę relację?” lub „Jaką jedną rzecz mogę zmienić w sobie, aby załagodzić część tych konfliktów?”. Zauważ, że oba pytania dotyczą tylko *kluczowych* czynników związanych z kryzysem w Twoim związku, a nie wszystkich w ogóle.

Odpowiedz szczerze na swoje pytania i następnie zacznij robić to, co wynika z Twoich odpowiedzi. Jeżeli więc dochodzisz do wniosku, że możesz przyjąć postawę większej otwartości i życzliwości względem partnera, podejmij wysiłek, aby tak się stało. (Oczywiście, łatwiej powiedzieć, niż zrobić).

Często najpoważniejsze zadania czy problemy wywołują w nas najsilniejszy niepokój. Ten z kolei popycha nas do ucieczki od nich, do unikania ich. Wówczas przenosimy uwagę na pomniejsze trudności, z którymi prawdopodobnie poradzimy sobie łatwiej i szybciej. Lubimy bowiem płynące z tego złudzenie, że czynimy postępy — podczas gdy w rzeczywistości problem pozostaje nierozwiązany, a bywa i tak, że sytuacja się pogarsza. Jest to drugi krok, który towarzyszy zadawaniu sobie trudnych pytań i podejmowaniu działań na podstawie udzielonych sobie równie trudnych odpowiedzi.

Oto kolejny przykład, jak posługiwać się ową dwuetapową techniką. Załóżmy, że chcesz zwiększyć swoją masę mięśniową i podnieść poziom kondycji fizycznej. W takim przypadku możesz sobie zadać następujące pytania:

„Jakie dwa najkorzystniejsze nawyki, które będą miały największy długofalowy wpływ na moją sprawność fizyczną, mogę w sobie wyrobić?”

„Jakie dwa, trzy najgorsze nawyki muszę wyeliminować, aby stać się zdrową osobą?”

„Jakie największe przeszkody w moim stylu funkcjonowania nie pozwalają mi żyć zdrowo?”

Wśród najczęstszych odpowiedzi na tego typu pytania pojawiałyby się hasła: pić więcej wody, liczyć kalorie, zrezygnować z palenia, picia, fast foodu, skrócić dzień pracy. W pierwszym momencie sprawiają wrażenie skomplikowanych, a jednak wprowadzenie ich w życie okazuje się i tak o niebo łatwiejsze niż samo żmudne chodzenie na siłownię niepoparte tymi nawykami. Krótko mówiąc: możesz wprowadzić kilka w pierwszej chwili zniechęcających, lecz na dłuższą metę owocnych zmian w swoim stylu życia, zamiast po prostu chodzić na siłownię dzień w dzień i nie widzieć rezultatów, które w dużej mierze zależą od wspomnianych podstawowych nawyków.

Analogiczne podejście można zastosować w dowolnej innej dziedzinie życia osobistego. Jeżeli potrzebujesz zestawu przykładowych pytań, nad którymi warto się zastanowić, oto kilka sugestii na dobry początek:

Jakie są najpoważniejsze rozproszenia, które przeszkadzają mi w skoncentrowanej pracy?

Jakie są najlepsze sposoby, które mogę wykorzystać, aby ograniczyć główne wydatki i zacząć więcej oszczędzać?

Których spośród posiadanych przeze mnie rzeczy można by się najłatwiej pozbyć?

Które spośród wykonywanych przeze mnie czynności sprawiają mi najmniejszą przyjemność i dałyby się wyeliminować z codzienności?

Którzy spośród obecnych w moim życiu ludzi wnoszą w nie najwięcej radości i największe poczucie stabilności?

Jakie są największe stresory w moim życiu i co mogę z nimi zrobić?

Jakie najlepsze nawyki mogę w sobie wyrobić, aby przyniosły one maksimum pozytywnych efektów w moim życiu (czytanie, zdrowsze jedzenie itp.)?

Kiedy nabędziesz wprawę w stosowaniu trzech powyższych reguł, zapewne zauważysz zmianę w swoim nastawieniu do codzienności i własnych celów. Doświadczysz większej klarowności, poczucia celu, stanu koncentracji. Zmiana własnego sposobu myślenia jest procesem, który zachodzi w czasie; wszelkie postępy na tej drodze przygotowują Cię do kolejnych działań na rzecz jeszcze bardziej kompleksowego stosowania zasady 80/20 w swoim życiu.

Niezbędne zastrzeżenia

Poniżej zaprezentujemy potencjalne zagrożenia i niepoprawne zastosowania zasady 80/20. Część błędów została już pokrótce omówiona, lecz tutaj przyjrzymy się im bliżej. Wokół zasady Pareto krąży wiele mitów — zastanówmy się nad nimi.

Mit nr 1: liczby ilustrujące „zaburzone” proporcje zawsze muszą wynosić 80 i 20

Owo założenie wynika z faktu, że właśnie te liczby pojawiają się w nazwie zasady, naturalne jest więc, aby traktować je jak wskazówki. I właśnie ono jest przyczyną największej liczby uwag krytycznych pod adresem zasady Pareto.

Twierdzi się, że liczby zawarte w nazwie zasady znajdują zastosowanie w ograniczonej puli scenariuszy. Tymczasem nie obowiązuje żadna sztywna reguła związana z proporcją 80 do 20. Te dwie liczby mają bowiem wyłącznie zilustrować skalę „zaburzenia” proporcji między włożonym wysiłkiem a otrzymanym wynikiem. Inne proporcje mogą wynosić na przykład: 99/1, 70/5, 82/10.

W dalszej części książki przyjrzymy się temu, jak można stosować zasadę 80/20 do bardziej abstrakcyjnych zagadnień, takich jak relacje międzyludzkie, własny dobrostan czy poczucie szczęścia, których oczywiście nie sposób wyrazić za pomocą liczb. Właśnie dlatego należy koniecznie pamiętać, że liczby w nazwie mają charakter poglądowy i tylko sygnalizują brak równowagi, jakkolwiek ją ujmują ilościowo (o ile w ogóle da się to zrobić).

Mit nr 2: liczby muszą się sumować do 100

Fakt, że liczby w nazwie zasady sumują się do 100, wynika wyłącznie z tego, że właśnie tak wyglądały proporcje zaobserwowane pierwotnie przez Pareto we Włoszech w odniesieniu do populacji tego kraju i właścicielstwa ziemi. W rzeczywistości liczby te mogą się sumować dowolnie powyżej lub poniżej 100, ponieważ w dowolnej sytuacji występuje wiele różnych aspektów, które po prostu nic nie wnoszą lub mają neutralny charakter.

Jeśli więc masz do załatwienia dziesięć spraw, nie zakładaj automatycznie, że tylko dwie są najistotniejsze, lecz oceń

trzeźwo, które mają największe znaczenie, i właśnie na nie przeznacz znaczną część swojej energii.

Mit nr 3: zasada 80/20 sprzyja lenistwu

Biorąc pod uwagę ciągły nacisk na to, by robić mniej, a nie więcej, rzeczywiście łatwo dojść do wniosku, że zasada Pareto przyzwala na to, by wykonywać minimum niezbędnej pracy, i w tym sensie znakomicie służy osobom leniwym. Nic bardziej mylnego! Aby prawdziwie zrozumieć tę zasadę, musimy całkowicie zmienić swoje rozumienie tego, co oznacza „robić mniej”.

Najważniejsze są efekty. Jeżeli zużywasz mniej energii na osiągnięcie tego samego rezultatu w porównaniu z osobą, która na to samo zużywa więcej energii, nie oznacza to, że ty „robisz mniej” czy że ona „robi więcej”, ale raczej to, że jedna ścieżka do rezultatu była bardziej elegancka, bezpośrednia i skuteczna niż ta druga.

Nacisk kładziony na to, by „robić mniej”, wiąże się nierozdzielnie z koncentracją na efektywności i produktywności. Te zaś wymagają dyscypliny, trafnego osądu i starannego planowania. Lenistwo natomiast daje niemal stuprocentową gwarancję porażki.

Mit nr 4: 80 procent spraw i rzeczy można całkowicie zignorować

Ten mit prawdopodobnie wynika z faktu, że zasada Pareto każe nam eksponować w dowolnym przedsięwzięciu najważniejsze 20 procent — ale przecież to wcale nie oznacza, że pozostałe 80 procent można po prostu uznać za niebyłe. Ostatecznie nikt

nie jest w stanie cały czas ignorować mniej istotnych aspektów życia: prezydent nadal musi codziennie myć zęby, najlepsi na świecie sportowcy nadal muszą wypełniać zeznania podatkowe...

Tutaj chodzi przede wszystkim o to, by poświęcać jak najmniej czasu na mniej istotne aspekty i jednocześnie nadawać jak najwyższy priorytet 20 procentom tych najistotniejszych. Nawet jeśli postanowisz delegować 80 procent swoich obowiązków zawodowych, które wydają Ci się względnie nieważne, to i tak nadal musisz je monitorować i nimi zarządzać, aby mieć pewność, że są wykonywane właściwie. Rzeczywiście, Twoje obowiązki przekazane innym osobom do wykonania nie należą do Twoich priorytetów, ale to nie oznacza, że możesz je całkowicie zignorować.

Teraz, kiedy już wiesz, jakich mitów należy się wystrzegać, możemy omówić rolę osądu w skutecznym posługiwaniu się zasadą Pareto. Być może zdarzyło Ci się zastanawiać podczas lektury wcześniejszych akapitów nad pewną oczywistą potencjalną słabością omawianej zasady: skąd możemy mieć pewność, że trafnie identyfikujemy najważniejsze aspekty danego przedsięwzięcia?

Gdzie wchodzi w grę jakiegokolwiek subiektywne spostrzeżenia czy oceny, tam nieuchronnie występują błędy, zwłaszcza na początku. Nie jest to jednak słabość modelu jako takiego, ale po prostu nieunikniona konsekwencja tego, że jesteśmy ułomnymi istotami ludzkimi, które często dysponują niepełną wiedzą.

Gdy posługujesz się zasadą Pareto w swojej firmie, wówczas rola osądu jest minimalna, ponieważ zwykle dysponujesz twardymi danymi, które pomagają Ci podejmować decyzje. Jeśli zaś chodzi o życie osobiste, to tutaj niestety przejawiamy skłonność do nadawania priorytetu niewłaściwym czynnikom i błędnie umieszczamy je w grupie 20 procent tych najistotniejszych. Aby nabierać wprawy w tym zakresie, potrzebne są praktyka i obserwacja.

Na szczęście określenie, jakie znaczenie mają poszczególne działania czy wysiłki dla rezultatu końcowego, nie jest szczególnie trudne. Ponadto zawsze możesz też obserwować innych ludzi, jak robią różne rzeczy czy jakie błędy popełniają, i w ten sposób uczyć się od nich.

To naturalne, że w kwestiach osobistych czasami mrozi nas perspektywa błędnej oceny. Możemy jednak zmniejszyć to ryzyko poprzez szczerze zaangażowanie w doskonalenie swojego osądu i przedkładanie rezultatów nad to, co wydaje się słuszne na krótką metę.

Istnieją też pewne sposoby stosowania zasady 80/20 w życiu osobistym bazujące w większym stopniu na zebranych danych. Otóż możesz wykorzystać pamiętnik lub dziennik, aby zapisywać swoje postępy na podstawie podejmowanych przez siebie decyzji i od czasu do czasu analizować rezultaty. Daj sobie czas na uzyskanie wystarczającej ilości informacji (maksymalnie jeden lub dwa miesiące, minimum tydzień) i opieraj swoje osądy na tym, co udało Ci się zebrać.

Być może najistotniejszą przyczyną, dlaczego ciągle odczuwamy pokusę, by robić więcej, a nie mniej, jest nasze dążenie do perfekcji. Pragniemy bowiem móc kontrolować i szlifować każdy jeden aspekt sytuacji, w której się znajdujemy, nawet jeśli pochłonie to ogromne zasoby i mnóstwo czasu. Mało tego, nawet jeśli postanowimy stosować zasadę 80/20 w życiu osobistym, to i tak nadal będzie łatwo przemycić perfekcjonizm do tych 20 procent spraw i rzeczy, które uważamy za najistotniejsze. Chociaż mamy mniej powodów do obaw, to jednak nadal ich starcza, byśmy się przepracowywali w sposób, który niekoniecznie prowadzi nas do pożądanych rezultatów.

Jednym z najważniejszych elementów nauki stosowania zasady 80/20 w życiu osobistym jest nauka odpuszczania. Przy czym w dużym stopniu dotyczy ona również owych 80 procent, które wydają Ci się mniej istotne. Jeśli delegujesz te ostatnie, a jednak cały czas nadmiernie kontrolujesz osoby wykonujące powierzone im zadania, to tak naprawdę nie odpuszczasz. Podobnie w przypadku 20 procent najistotniejszych spraw i rzeczy: trzeba wiedzieć, kiedy się zatrzymać i uznać, że zrobiło się dość.

Oto przykład: uczysz się do testu sprawdzającego znajomość jednej książki, którą trzeba przeczytać w ramach kursu. Wśród wszystkich jej rozdziałów identyfikujesz trzy, które uznajesz za najistotniejsze, i zakładasz, że zapoznanie się z nimi zapewni Ci zaliczenie testu. Wewnętrzny perfekcjonista może wtedy odczuć pokusę, aby bez końca analizować treść tych trzech rozdziałów. To jednak zniweczyłoby cel stosowania zasady Pareto, ponieważ najpewniej nie pozwoliłoby ostatecznie ograniczyć całościowego wysiłku włożonego w naukę.

W takim przypadku lepiej przeznaczyć określoną ilość czasu, która Twoim zdaniem wystarczy, aby dobrze się zorientować w zawartości tych trzech rozdziałów, a potem odpuścić. Takie podejście nie tylko sprzyja skuteczniejszemu zapamiętaniu wiadomości, ale także pomoże efektywniej stosować zasadę 80/20 w przyszłości.

Przykłady ilustrujące zastosowania zasady 80/20

Zastosowana poprawnie zasada Pareto może pomóc osiągnąć wspaniałe rezultaty minimalnym wysiłkiem. Nie wszystkie sytuacje jednak będą wymagały identycznego podejścia. Jeżeli nie zachowasz odpowiedniej ostrożności, możesz niechcący ściągnąć na siebie pewne negatywne konsekwencje. Na szczęście nietrudno rozpoznać te sytuacje, w których można śmiało wykorzystać zasadę Pareto, i te, w których nie należy tego robić.

Jednym z obszarów, w którym zasada Pareto może być bez wątplenia stosowana na wiele produktywnych sposobów, jest Twoja kariera zawodowa albo Twój biznes. Zresztą to jedna z głównych przyczyn popularności tej zasady!

Jeśli chodzi o karierę zawodową, to zapewne najlepszym sposobem wykorzystania zasady Pareto jest zawężenie i ukierunkowanie procesu szukania pracy. Ten ostatni obejmuje między innymi przeglądanie ofert, wykorzystywanie sieci kontaktów i uczestnictwo w rekrutacji. Wszystkie trzy elementy mogą pochłonąć sporo czasu, ale nie muszą. Lepiej efektywnie rozdzielić czas na trzy wymienione formy. Zarazem nie staraj się

wykorzystać każdej nadarzającej się okazji, która pojawi się na Twojej drodze, ani — jakkolwiek jest to kuszące — nie liczyć wyłącznie na znajomych, by tylko dzięki nim znaleźć dobrą pracę. Nawet w ramach tych trzech głównych form aktywności związanych z szukaniem zatrudnienia pewne czynności są warte wysiłku, a inne nie.

I tak na przykład poznawanie potencjalnych pracodawców przypomina króliczą norę, w którą łatwo wpaść, lecz z której trudno się wydostać, ze względu na pozorną istotność tej kwestii. Możesz napotkać takie oferty, które wydadzą Ci się interesujące, ale miejsca pracy znajdują się w okolicach, gdzie nie chcesz się przeprowadzać ani dojeżdżać — mimo to możesz odczuwać pokusę, by odpowiadać na tego rodzaju oferty „na wszelki wypadek”, gdyby nic innego nie wypaliło.

W tym kontekście warto zastosować zasadę Pareto poprzez wcześniejsze zidentyfikowanie swoich geograficznych preferencji i szukanie pracodawców na wyznaczonym obszarze. Przemysł więc, gdzie chcesz pracować, a następnie szukaj ofert w tych okolicach. Znakomicie zawęzi to skalę Twoich poszukiwań, jak również oszczędzi Ci wysiłku, który w przeciwnym razie zostałby włożony w przeglądanie mnóstwa ogłoszeń niespełniających Twoich wymagań. W ten sposób eliminujesz 80 procent czasu potencjalnie zmarnowanego na szukanie stanowisk, które raczej nie będą Cię prawdziwie interesowały, i aplikowanie na nie.

Inny powszechny trend wśród osób szukających pracy to odpowiadanie na oferty, które nie do końca pasują do wykształcenia lub doświadczenia. Chociaż taka strategia potencjalnie otwiera

drzwi do bardziej różnorodnych możliwości, to jednak nie zawsze jest dobra. Na początku odpowiadaj tylko na te oferty, w których przypadku spełniasz co najmniej 70 procent wymienionych wymagań. Dzięki temu nie tylko oszczędzisz czas, który możesz lepiej wykorzystać na coś innego, ale także unikniesz rozczarowań, które zawsze idą w parze z brakiem odpowiedzi ze strony pracodawców.

Istnieje znacznie większe ryzyko, że Twoja kandydatura zostanie odrzucona w przypadku stanowisk, na które nie spełniasz większości wymagań. Nie zajmuj się więc tymi ogłoszeniami, a oszczędzisz sobie czasu i wysiłku. W tym zakresie obowiązuje prosta reguła: odpowiedni dla Ciebie okaże się promil ofert, więc skup się na wpasowaniu się w wymagania w nich zawarte.

Jeżeli dokładasz wszelkich starań, aby wyłonić tylko 20 procent ofert najbardziej odpowiednich dla siebie, Twoje poszukiwania okażą się bardziej owocne, niż kiedy Twoje podejście byłoby szerzej zakrojone, ale bardziej losowe. W ostatecznym rozrachunku masz szansę zużyć mniej energii, a precyzyjniej ukierunkowane działania przyniosą lepsze wyniki. Jeżeli połączysz to z postawą opisaną w poprzedniej wskazówce, zawęzi to wyraźnie Twoje poszukiwania i jednocześnie pomoże Ci wyłonić najlepsze opcje, które pasują do Twojego wykształcenia, doświadczenia i Twoich preferencji geograficznych.

Trzecia skuteczna strategia w zakresie szukania pracy polega na budowaniu swojego profilu na portalach networkingowych. Warto poświęcić czas, by doszlifować swój profil, wydłużyć listę kontaktów, zwiększyć bazę danych — ale nie wszystkie

działania w tym zakresie będą mieć taką samą wartość. Dwa-dzieścia procent tego, co robisz na portalach networkingowych, przekłada się na 80 procent Twoich zysków.

I tak zwrócić się do jednej, za to ważnej osoby, która może realnie wpłynąć na Twoją karierę zawodową, będzie bardziej efektywne niż angażowanie setek ludzi, którzy nigdy nie poprawią Twoich widoków na nową pracę. Wiele oczywiście zależy od branży, w jakiej pracujesz, czy od posiadanych przez Ciebie umiejętności, ale nierozsądnie byłoby myśleć, że nieprzemysłane zamieszczanie postów na Facebooku przyniesie takie same rezultaty jak starannie zaplanowana i solidnie opracowana kampania, na przykład na portalu LinkedIn.

Gdy już zdobędziesz zatrudnienie, wówczas zasada 80/20 pomoże Ci starannie przemyśleć, jakie działania realnie przybliżą Cię do Twoich celów zawodowych. Na przykład w przypadku sporu może się okazać, że lepiej zwrócić się do jednej osoby, za to bardziej doświadczonej, ale może być i tak, że szybko się zorientujesz, iż masz większe szanse uzyskać to, na czym Ci zależy, jeżeli najpierw zwrócisz się do dziesięciu osób młodszych stażem. Poprzez nieustanne zadawanie sobie pytań o to, jak mają się Twoje wysiłki do uzyskiwanych wyników, co możesz sobie darować, a na czym warto się skupić, nie tracisz z oczu tego, co się dla Ciebie liczy, ani nie grzęzniesz w tym, co jest bez znaczenia.

To tylko kilka (przykładowych) sposobów, jak możesz stosować zasadę 80/20 zarówno podczas szukania pracy, jak i wykonywania obowiązków w miejscu zatrudnienia. Trick polega na tym, aby pracować mądrze, niekoniecznie ciężko. Eliminuj

więc zadania, które przynoszą zyski za małe względem włożonych wysiłków, i nie stawiaj wszystkiego na jedną kartę.

Piękno zasady 80/20 polega na tym, że pozwala kształtować podejście, w ramach którego nadajesz stosowny priorytet ludziom, produktom, zasobom przedstawiającym największą wartość dla Twojej firmy. Powiedzmy, że jesteś właścicielem restauracji. Widzisz, że około 80 procent dziennych dochodów zostaje zarobionych w ciągu 20 procent czasu pracy lokalu. Godziny szczytu przypadają między 20.00 a 22.00, czyli dokładnie wtedy, kiedy restauracja powoli się zamyka. Efektywnym sposobem na wykorzystanie zasady 80/20 w tym przypadku byłoby wydłużenie godzin otwarcia, by więcej zarobić w godzinach szczytu.

Z kolei dobrym sposobem na wyróżnienie sposobów, na jakie możesz stosować zasadę 80/20 w swoim biznesie, jest podzielenie obszaru jego działalności na trzy główne obszary: produkty, klientów i marketing. Każdy z nich prawdopodobnie pochłania lwią część Twojego czasu i Twoich zasobów, więc pewnie lepiej by było zoptymalizować te kwestie na stałe.

Jeśli chodzi o produkty, to wiemy, że 20 procent produktów generuje 80 procent dochodów. Jak jednak określić *właściwe* 20 procent? W przypadku sklepów internetowych możesz posłużyć się narzędziami takimi jak Google Analytics, by śledzić sprzedaż; dla sklepów stacjonarnych zaś znajdziesz odpowiednie oprogramowanie komputerowe.

Innym sposobem na zawężenie szerszej gamy produktów jest zestawienie i przeanalizowanie sprzedaży wyrażonej w procentach z zyskami wyrażonymi w procentach. Takie posunięcie

okazuje się szczególnie użyteczne, kiedy część Twoich produktów idzie w parze z bardziej wymagającym wsparciem klienta niż reszta. Stwórz więc tabelę i uwzględnij w niej wszystkie koszty związane z Twoimi produktami, by dowiedzieć się, które przynoszą największe zyski i na które jest popyt. Będą to te produkty, które należałoby najintensywniej reklamować.

Jeśli zaś chodzi o klientów, to sięgnij po podobną strategię. Określ 20 procent tych, którzy generują 80 procent Twoich dochodów, regularnie zapoznawaj się z ich opiniami i podsuwaj im pomysły, dzięki którym pozostaną lojalni wobec Ciebie. Ponadto dowiedz się, które 20 procent klientów jest głównym źródłem 80 procent skarg, jakie otrzymujesz, i zastanów się, jak przemienić ich w zadowolonych klientów lub po prostu z nich zrezygnować.

Wreszcie marketing Twoich produktów będzie wymagał użycia zasady Pareto w wielu różnych dziedzinach, w tym między innymi zarządzaniu optymalizacją pod kątem SEO, marketingu treści, kampanii w mediach społecznościowych, śledzeniu ruchu na stronie internetowej.

Wykorzystanie zasady 80/20 w tym zakresie ma wiele wspólnego ze śledzeniem odpowiednich danych dotyczących poszczególnych kategorii, z wybieraniem tych, które generują najwięcej leadów, i z ich przekładaniem na większe zyski. Warto też znaleźć słowa kluczowe, opracować treści na stronę internetową i posty do zamieszczenia w mediach społecznościowych, które mają największe znaczenie, i na nich skoncentrować swoje wysiłki. Czy jesteś w stanie odciąć to, co zaniża wyniki czy wręcz szkodzi Twoim statystykom? Narzędzia takie jak

Google Analytics mogą wydatnie pomóc w tym zakresie, warto więc przeznaczyć trochę czasu na zapoznanie się z nimi, aby podnosić sprzedaż i ograniczać wysiłki na dłuższą metę.

Kiedy wykorzystujesz jedno narzędzie do różnych form aktywności związanych z Twoim biznesem, oszczędzasz czas, który w przeciwnym razie zostałby przeznaczony na opanowywanie różnych narzędzi do różnych zadań. W tym drugim przypadku może się pojawić pokusa, by po prostu delegować te działania, lecz wtedy pociągną one za sobą wydatkowanie zasobów na coś, co możesz z łatwością zrobić samodzielnie. Zamiast sięgać po książkę lub kurs na ten temat, masz szansę oszczędzić na dłuższą metę sporo czasu i pieniędzy.

Krótko i treściwie

- Trzy krótkie reguły mogą nam pomagać posługiwać się zasadą 80/20 w życiu codziennym. Są to: „mniej znaczy więcej”, „zawsze pracuj wstecz” i „większość spraw i rzeczy jest bez znaczenia”. Po pierwsze, nie wykonuj żadnych bezcelowych czynności tylko dlatego, że masz wtedy wrażenie czynienia postępów — zawsze staraj się pracować mądrzej, a nie ciężiej (dla samej idei pracowania ciężiej). Po drugie, pamiętaj, aby Twoje cele były klarowne, aby móc „zawsze pracować wstecz” i decydować, które działania są istotne, a które nie. Wreszcie zrozum, że część czynników po prostu ma wyraźnie mniejsze znaczenie niż reszta. Odpuść więc sobie detale, by skupić się na istotniejszych sprawach.

- Zadawaj sobie trafne pytania, by zawęzić się do tego, co ma w ostatecznym rozrachunku kluczowe znaczenie. Zainteresuj się *największymi* nagrodami, kosztami, przeszkodami i źródłami radości, ale nie zawracaj sobie głowy rozważaniem ich *wszystkich* po kolei.
- Liczby w proporcji nie muszą zawsze wynosić 80 i 20 ani nie muszą się sumować do 100. Proporcja 80/20 ma raczej ilustrować to, że jedna strona równania jest znacznie większa od drugiej.
- Zrozum, że zasada 80/20 nie zachęca do lenistwa, lecz optymalizuje zużycie energii, którą trzeba poświęcić na maksymalizację zysków. Zarazem nie myśl, że możesz całkowicie zignorować pozostałe 80 procent — te sprawy i rzeczy też wymagają Twojej uwagi, lecz relatywnie mniej w porównaniu do 20 procent.
- Efektywność zasady 80/20 zależy od trafności, z jaką zidentyfikujesz najistotniejsze 20 procent. Początkowo będziesz popełniać błędy, lecz jest to wpisane w krzywą uczenia się — cały czas sprawdzaj więc swoje szacunki i wprowadzaj korekty, jeśli okażą się one konieczne. Zbieraj obiektywne dane i analizuj je, aby jak najczęściej wyznaczać sobie odpowiednie cele i podejmować racjonalne decyzje.
- Możesz posługiwać się zasadą Pareto na ścieżce kariery zawodowej, zwłaszcza podczas szukania pracy. Poświęcaj jak najmniej energii, by uzyskać jak najwięcej nagród, koncentrując się od samego początku tylko na tych stanowiskach, na które spełniasz jak najwięcej wymagań.

W praktyce oznacza to, że szukasz mniej i masz niższą liczbę trafień — ale owe trafienia będą miały wyższą jakość oraz pozwolą Ci oszczędzić czas i energię.

- Możesz też posługiwać się zasadą Pareto w swojej firmie, by kierowała Twoimi działaniami marketingowymi. Za pomocą zgromadzonych i poddanych analizie danych możesz na przykład zidentyfikować najskuteczniejsze posty, kampanie czy słowa kluczowe, aby móc się skupić właśnie na nich.

Chociaż to prawda, że zasada nie jest żadnym magicznym zaklęciem, które rozwiąże wszystkie Twoje problemy (albo ocali Cię od konieczności zajmowania się pozostałymi 80 procentami), to jednak — pod warunkiem że będziesz ją stosować umiejętnie — pomoże Ci oszczędzić ogromne ilości czasu i energii. Krótko mówiąc, zasada 80/20 dotyczy posługiwania się danymi czy obserwacjami oraz pomaga zidentyfikować i zoptymalizować kluczowe aspekty dowolnego procesu; dzięki temu możesz przeznaczyć minimum energii, by osiągnąć maksimum zysków. Prosty przykład to firma oferująca darmowe próbki podczas konferencji. Taka firma za pomocą danych, jakie może wtedy zebrać, jest w stanie zidentyfikować najlepiej sprzedające się i najpopularniejsze towary oraz stawiać wyłącznie na ich promocję, wiedząc, że takie posunięcie prawdopodobnie wygeneruje większe dochody niż jakiegokolwiek inne.

PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA
Helion 

ODKRYJ, CO JEST NAPRAWDĘ WAŻNE, I WYELIMINUJ TO, CO NIE MA ZNACZENIA

Znasz zasadę 80/20? Zgodnie z nią 20 procent przyczyn czy też wkładu w przedsięwzięcie przekłada się na 80 procent uzyskanych wyników. Zbyt wiele czasu bowiem poświęcamy szczegółom, zamiast skupić się na tym, co naprawdę ważne. Przekonaj się, że kiedy wprowadzisz w życie zasadę 80/20, Twoja efektywność gwałtownie wzrośnie — w każdym aspekcie!

Oto przystępny i ciekawie napisany poradnik stosowania zasady 80/20 w codziennym życiu. Przedstawia mocne dowody na to, że ona po prostu działa i jest widoczna w polityce, ekonomii, związkach, zakładach pracy, a nawet podczas nauki do egzaminów. Kiedy już zrozumiesz tę regułę, Twoja efektywność w każdej ważnej dziedzinie będzie mogła wystrzelić w górę.

Dzięki książce nauczysz się analizować każdy aspekt swojego życia, aby odkrywać, jakie nastawienie i działania są niezbędne, by odnieść sukces. Dowiesz się też, jak eliminować zbędną resztę. Poznasz narzędzie, które pozwoli Ci zoptymalizować dowolny obszar Twojego życia: od zdrowia, przez życie towarzyskie i finanse, po własną firmę czy karierę zawodową.

Dowiedz się, jak zasada 80/20:

- działa w szerokim świecie
- sprawdza się w życiu codziennym
- przekłada się na myślenie „mniej znaczy więcej”
- pozwala odnieść sukces zawodowy
- pomaga w samodoskonaleniu

NICK TRENTON dorastał na wsi w stanie Illinois w towarzystwie swojego najlepszego przyjaciela, wiernego jamnika Leonarda. Jest ekspertem w dziedzinie psychologii, a jego poradniki dotyczące autoterapii i technik antystresowych zdobyły sporą popularność. Mieszka w Chicago.

SKUP SIĘ NA TYM, CO WAŻNE: MNIEJ ZNACZY WIĘCEJ!

OSOBOWOŚĆ ODNOWA



Księgarnia internetowa:
<http://sensus.pl>

sensus

Sprawdź najnowsze promocje:
• <http://sensus.pl/promocje>
Książki najchętniej czytane:
• <http://sensus.pl/bestsellery>
Zamów informacje o nowościach:
• <http://sensus.pl/nowosci>

ebook dostępny na:

ebookpoint

ISBN 978-83-8322-491-6



cena 39,90 zł